

## RÓŻNORODNOŚĆ I HIERARCHIZACJA ŚWIĘTYCH W KOŚCIELE PRAWOSŁAWNYM\*

**Słowa kluczowe:** prawosławie, kult świętych, hierarchia świętych, kategorie świętych, kategorie świąt

Kult świętych stanowi integralną część prawosławia. Towarzyszy on Kościołowi od zarania dziejów. Inspirowany źródłami biblijnymi, opiera się na św. Tradycji i nauczaniu Ojców Kościoła. Ich traktaty i homilie dały teologiczne podstawy prawosławnej koncepcji człowieka, a wypracowana przez nich antropologia obrazu i podobieństwa oraz antropologia przeobstwienia legły u fundamentów kultu świętych. Św. Ojcowie, walcząc jednocześnie z herezjami nękającymi chrześcijaństwo pierwszych wieków i wypaczającymi na różny sposób ideę kultu świętych, stopniowo wypracowali też naukę Kościoła, precyzując zasady czci oddawanej świętym. Wyraźnie odróżnili tę cześć od chwały, jaka jest należna tylko Bogu. Dowodzili przy tym, że święci nie są pośrednikami pomiędzy człowiekiem a Bogiem, lecz pomocnikami i przyjaciółmi człowieka, którzy przykładem swojego życia i modlitwą przed tronem Pańskim sprzyjają zbawieniu.

Z kultem świętych w prawosławiu ściśle związana jest kwestia ich różnorodności i hierarchizacji oraz związanej z nimi klasyfikacji świąt. Próba usystematyzowania tych kwestii, w dotychczasowej literaturze przedmiotu prezentowanych dosyć wycinkowo, jest niniejszy artykuł.

### Różnorodność świętych

Matka Boża, która osiągnęła najwyższy poziom duchowy wśród ludzi i stoi na czele pocztu świętych wysławionych przez Kościół prawosławny, wraz z pozostałymi świętymi – tymi znanymi z imienia, tj. objawionymi soborowej samoświadomości Kościoła, jak i nieznanymi<sup>1</sup> – tworzy „złoty łańcuch” świętości. Wiedzie on od Jezusa Chrystusa, przez apostołów i innych świętych, po czasy współczesne. Liczba świętych znana jest wyłącznie Bogu. „Któż może zliczyć ten <wielki zastęp świadków> (Hbr 12,1),

\* Artykuł powstał w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/07/N/HS1/01570.

<sup>1</sup> Tysiące świętych, zapisanych w *Synaksarionach* i *Martyrologionach* Wschodu i Zachodu, stanowią jedynie ułamek „wielkiego zgromadzenia” (Ps 38,10), które odbiera chwałę Kościoła. O wiele liczniejsze jest grono tych, których – jak pisze hieronim Makary – „Pan ukrył w tajemnicy Swojego serca”, którzy „żyli życiem skromnym, niezauważanym przez innych, którzy unikali wysokich godności i niepotrzebnej ludzkiej chwały”. *Синаксарь. Жизнь святых Православной Церкви*, сост. Макарий Симонопетрский, т. 1, сентябрь-октябрь, Москва 2011, s. 12. Św. Mikołaj Velimirović niekanonizowanych świętych nazywa „ukrytymi przed ludzkimi oczyma, ale Żywemu i Wszechwiedzącemu Bogu niemniej znanymi”, Arcypasterz Nikołaj Serbski (Wielimirowicz), *Homilie*, tł. A. Bień, Hajnówka 2008, s. 15.

który mamy wkoło nas? Któż jest w stanie nazwać każdego z tych żywych, którzy z Chrystusem, poprzez Chrystusa i w Chrystusie stali się zwycięzcami śmierci, zbliżyli się do Tronu Bożego...<sup>2</sup> – retorycznie pyta współczesny hagiograf.

„Święci, którzy pojawiają się z pokolenia na pokolenie, od czasu do czasu, po świętych poprzedzających ich, poprzez wypełnianie przykazań Bożych dołączają do tych poprzednich i otrzymując łaskę Bożą rozświełają się podobnie jak tamci<sup>3</sup> – pisze Symeon Nowy Teolog. Dodaje też, że każdy święty „jest osobnym ogniwem tego łańcucha, złączonym z poprzednim za pośrednictwem wiary, dobrych uczynków i miłości<sup>4</sup>, a „Łańcuch, utwierdziwszy się w Bogu, jest nierozzerwalny<sup>5</sup>. Każdy święty jest zatem ogniwem łączącym z Chrystusem, zaś całe zgromadzenie świętych tworzy widzialne ogniwo między naszym światem a niebiańskim Królestwem Bożym. Łącząc oba światy święci są prawdziwie „anielskimi ludźmi i ludzkimi aniołami<sup>6</sup>.”

Święci, zarówno dawni, jak i bliżsi nam historycznie, łączą nas z Chrystusem, który w nich zamieszkuje. Przez Jezusa Chrystusa zaś „bogaci się Kościół, a łaska rozkwita i mnoży się w świętych<sup>7</sup>. Święci jakby nieustannie zwracają się do członków Kościoła ziemskiego słowami apostoła Pawła: „Naślądujcie mnie, tak jak ja naśląduję Chrystusa” (Kor 11, 1).

W dziewiątym artykule *Credo* nicejsko-konstantynopolitańskiego chrześcijaństwa wyznają wiarę „w Jeden, Święty, Powszechny i Apostolski Kościół”. Składają się na niego dwie nierozzerwalne części, Kościół ziemski, współczesny, wojujący, złożony z żywych oraz Kościół niebiański, triumfujący, do którego należą wysławieni przez Boga święci<sup>8</sup>. Między tymi Kościołami istnieje „stała więź modlitewna<sup>9</sup>”, która leży u podstaw wiary we wstawiennictwo świętych za żyjących na ziemi.

Św. Jan z Kronsztadu tak to ujmie:

Kiedy modlisz się do Pani [Matki Bożej – J. Ch.] bądź jakiegoś świętego, przyjmij zdecydowanie, że jesteś członkiem Kościoła, w którym Pani jest głównym kamieniem budowli, Przewodniczką odrodzenia duchowego<sup>10</sup>. Wiedz, że jesteś ściśle wewnątrz powiązany ze wszystkimi mieszkańcami niebios, będąc kamieniem budowli, chociaż nie twardym a miękkim. Rozumiejąc to, pojmiesz, dlaczego modlitwa z taką łatwością dochodzi do świętych: wszy-

<sup>2</sup> *Синаксарь. Жития святых Православной Церкви...*, s. 11.

<sup>3</sup> Św. Symeon Nowy Teolog, *Rozdziały praktyczne i teologiczne* 157, [w:] *Wypisy z Filokalii*, t. 1, tł. A. Bień, Warszawa 2002, s. 159.

<sup>4</sup> Ibidem. Także: Ihumen Hilarion (Ałfiejew), *Misterium wiary; Wprowadzenie do prawosławnej teologii dogmatycznej*, tł. J. Charkiewicz, Warszawa 2009, s. 145.

<sup>5</sup> Św. Symeon Nowy Teolog, op. cit. 157, s. 159.

<sup>6</sup> И. Концевич, *Стяжение Духа Святого в путях Древней Русы*, <http://lib.eparhia-saratov.ru/books/10k/kontcevic/kontcevic/1/12.html> [dostęp 03.12.2013]. Por. też tytuł książki: *Ziemscy aniołowie. Niebiańscy ludzie. Anachoreci w bułgarskiej literaturze i kulturze*, wybór i wstęp G. Minczew, Białystok 2002.

<sup>7</sup> *Do Diogneta* 11, 5, [w:] *Pierwsi świadkowie*, tł. A. Świderkówna, opr. M. Starowieyski, Kraków 1998, s. 373.

<sup>8</sup> Sergiusz Bułgakow akcentuje obecność świętych w obu tych Kościołach: „bezpośrednią” w niebiańskim oraz „pośrednią” w ziemskim. Pisze: „Święci są naszymi orędownikami i opiekunami na niebie, a przez to żywymi i aktywnymi członkami Kościoła wojującego, ziemskiego”. S. Bułgakow, *Prawosławie. Zarys nauki Kościoła prawosławnego*, tł. H. Paprocki, Białystok-Warszawa 1992, s. 135.

<sup>9</sup> Arcybiskup Paweł, *Nasza wiara*, tł. A. Kempfi, Białystok 1987, s. 25.

<sup>10</sup> Por. *Akatyst do Bogarodzicy*, ikos 10.

scy bowiem mamy jedną Głowę – Chrystusa (por. Ef. 1, 22) i wszyscy jesteście uduchowieni jednym Duchem Bożym<sup>11</sup>.

W cytacie Jan używa dwóch porównań, źródła których sięgają pierwszych wieków chrześcijaństwa. Po pierwsze, pisze o Chrystusie jako głowie organizmu kościelnego. Po drugie, nazywa świętych kamieniami budowli, jaką jest Kościół. Po trzecie, odwołuje się do roli Ducha Świętego w uświęcaniu człowieka. Wszystkie te trzy aspekty wymagają nieco szerszego omówienia, obrazują bowiem prawosławne postrzeganie różnorodności miejsc zajmowanych przez świętych w Kościele.

1. Już apostoł Paweł nauczał, że Kościół jest mistycznym Ciałem Chrystusa. Porównuje go z organizmem, głową którego jest Chrystus (por. Kol 1, 18), a członkami tego organizmu są wszyscy członkowie Kościoła. Apostoł pisze też, że Chrystus „ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, (jeszcze) innych ewangelistami, pasterzami i nauczycielami, aby przygotowali świętych do dzieła posługi, do budowy Ciała Chrystusowego” (Ef 4, 11-12)<sup>12</sup> i w innym liście: „Otóż wy jako Kościół jesteście Ciałem Chrystusa, a każdy z was oddzielnie jest członkiem tego Ciała” (1 Kor 12,27). We wszystkich członkach tego organizmu „mieszka Duch Boży” (1 Kor 3, 16; Rz 8, 9; 2 Tm 1, 14), a każdy członek Kościoła, podobnie jak w każdym organizmie, odgrywa w nim jakąś, mniej lub bardziej istotną, rolę<sup>13</sup>.

Odnosząc się do nauczania apostoła Pawła o Chrystusie i Kościele, Symeon Nowy Teolog analogicznie naucza o świętych i Chrystusie. Świętych nazywa członkami Jezusa Chrystusa:

Wszyscy święci są zaiste członkami Chrystusa Boga i, jako członki, połączone są z Nim, z Jego ciałem tak, że Chrystus jest Głową, a wszyscy święci, od początku do dnia ostatniego, Jego członkami i wszyscy oni razem tworzą jedno ciało i jakby jedną osobę. Jedni z nich [świętych – J. Ch.] posiadają funkcję rąk, czyniących nawet do dziś, które wypełniają najświętszą Jego wolę [...]; inni funkcję ramion ciała Chrystusowego, brzemiona innych noszą [...]; inni funkcję piersi, która jest źródłem spragnionych i głodnych prawdy Bożej, wydzielającym najczystsza wodę mądrości i rozumu [...]; inni funkcję serca i w łonie swym miłością mieszczą wszystkich ludzi [...]; inni funkcję bioder, mieszczących w sobie tajemną siłę teologii [...]; inni wreszcie funkcję kości i nóg, przejawiających męstwo i cierpliwość w próbach [...]. Tak oto łącznie ze wszystkich od początku świętych tworzy się jedno całe, doskonałe ciało Kościoła Chrystusowego [...]<sup>14</sup>.

Przy tym, jak zauważa współczesny teolog, archim. January Iwlijew, „Bóg umieścił każdy z członków w składzie ciała w taki sposób, w jaki uważał za stosowne”, a „różnorodność członków jest nieodzowna, aby ciało mogło funkcjonować”, stąd też „nie można wyprzeć się ani jednego z tych członków”<sup>15</sup>. Taki bowiem był zamysł Boży wobec

<sup>11</sup> Иоанн Кронштадский, *В мире молитвы*, Nowy Jork 1987, s. 114-115.

<sup>12</sup> Por. Metropolita Sawa (Hrycuniak), *Idźcie za Mną (Mt 4, 19)*, [w:] Metropolita Sawa (Hrycuniak), *Chrystus – najwierniejszy przyjaciel człowieka*, Warszawa 2003, s. 26.

<sup>13</sup> Por. np. F. Gryglewicz, *Świętość wiernych w Nowym Testamencie*, [w:] *Drogi świętości*, red. W. Słomka, Lublin 1981, s. 20.

<sup>14</sup> Św. Symeon Nowy Teolog, *Katecheza* 45, [w:] idem, *Слова*, т. 2, Москва 1892, s. 383-384.

<sup>15</sup> Архим. Ианнуарий Ивлиев, *Дары различни... Но каждому дается проявление Духа на пользу*, [http://azbyka.ru/ivliev/o\\_darah\\_duha-all.shtml](http://azbyka.ru/ivliev/o_darah_duha-all.shtml) [dostęp 9.12.2014].

Kościoła i człowieka, aby Chrystus stanowił centrum Kościoła, a ludzie byli członkami tego ciała.

Apostoł Paweł nazywa Jezusa Chrystusa nie tylko głową Kościoła, ale i Jego kamieniem węgielnym, ponownie podkreślając przy tym ważne znaczenie świętych:

„[...] Nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale współobywatelami świętych i domowników Boga. Zbudowani jesteście na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. W nim cała budowla zespolona rozrasta się w świętą Panu świętynię, aby przez Ducha przygotować mieszkanie Boga” (Ef 2, 19-22).

Każdy zatem członek organizmu, jakim jest Kościół, spełnia właściwe sobie funkcje, zabezpieczając sprawne funkcjonowanie całości. Wobec wszystkich członków zastosowanie mają słowa apostoła Piotra skierowane do wierzących: „Wy jesteście plemiem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem odkupionym” (1 P 2, 9), powołanym „z ciemności do swojego przedziwnego światła” (1 P 2, 9), aby głosiły chwalebne dzieła Boże. Członkami tymi są więc i sami apostołowie, i ich kontynuatorzy w osobach biskupów i kapłanów, jak też „niezliczone zastępy ludzi różnych epok i różnych krajów [...], bohaterowie ducha, którzy idą za Chrystusem przewyciężając słabości ludzkie i napotykaną trudności”<sup>16</sup>. Wszyscy oni służą innym członkom Ciała Chrystusowego za przykład i wzór do naśladowania, jak należy żyć i postępować w swym ziemskim życiu, aby osiągnąć życie wieczne.

Będąc członkami Ciała Chrystusowego święci otrzymują od Boga Jego chwałę i biorą udział w budowaniu przez Niego Kościoła. Jak każdy człowiek za życia otrzymują oni talenty (Mt 25, 14-30) albo „miny” (Łk 19, 12-26), które powinni pomnażać. Nie jest przy tym istotne, ile kto od Boga otrzymał, a to, czy otrzymany dar pomnożył. Święci są żywym dowodem mnożenia w sobie daru Bożego.

2. O tym, że w budowlu Kościoła Chrystusowego święci są niczym ociosane, równe kamienie, które wspaniale pasują do siebie, czytamy w trzeciej wizji Hermasa<sup>17</sup>, o budowaniu wieży:

Wszystkie kamienie, wyciągnięte z głębin, kładli tak, jak były, na budowę, gdyż pasowały doskonale i przylegały w spojeniach do pozostałych. I tak się wzajemnie łączyły ze sobą, że nie było nawet widać spojeń. Cała wieża wyglądała jak zbudowana z jednego głazu<sup>18</sup>.

Znaczenie kamieni wyjaśniła Hermasowi pewna staruszka:

[...] kamienie czworokątne, białe i przylegające do siebie spojeniami są to wszystko apostołowie, biskupi, nauczyciele i diakoni, którzy postępują zgodnie ze świętością Boga, wypełniając swoją posługę biskupa, nauczyciela czy diakona w sposób czysty i święty dla dobra wybranych Boga. Jedni z nich pomarli, inni jeszcze żyją, a zawsze byli ze sobą zgodni, zachowywali wzajemnie pokój i jedni drugich słuchali. Dlatego i w budowie wieży spojenia ich przylegają do siebie<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Metropolita Sawa (Hrycuniak), op. cit., s. 26.

<sup>17</sup> Hermas to autor *Pasterza*, apokryfu wczesnochrześcijańskiego, który powstał między 140 a 150 rokiem.

<sup>18</sup> Hermas, *Pasterz* 10, 6, [w:] *Pierwsi świadkowie...*, s. 256.

<sup>19</sup> Ibidem 13, 1, s. 259.

Kościół Boży jest nieustannie budowany, a święci uczestniczą w jego budowie, będąc „żywymi kamieniami” (1 P 2, 5), które łączą się z kamieniem węgielnym (por. Iz 26, 16) Kościoła – Chrystusem – na miarę zdolności, którymi każdy został obdarowany według łaski Świętego Ducha. Chociaż każdy z tych kamieni jest odmienny, to wnosi do budowli Ciała Chrystusowego swój niepowtarzalny wkład. Każdy jest niczym ozdoba, która na swój sposób upiększa szaty Królowej, stojącej po prawicy Pana (por. Ps 45, 10), jest niczym kamień szlachetny, mieniący się różnymi barwami światła odbijającego się w świetle Trójjedynego Słońca.

3. O różnorodności świętych, wynikającej z mnogości darów Świętego Ducha czytamy również u Apostoła Narodów:

Istnieją rozmaite dary Boże, lecz Duch jest ten sam. Są rozmaite rodzaje posług, a ten sam Pan. Istnieją rozmaite sposoby działania, lecz ten sam jest Bóg, działający wszystko we wszystkich. Duch objawia się każdemu dla wspólnego dobra. Jednemu udziela daru wyrażania słowem mądrości, drugiemu wyrażania słowem wiedzy, innemu (udziela daru) wiary. Jeszcze innym ten sam Duch udziela daru uzdrawiania, a innemu dokonywania niezwykłych dzieł, a jeszcze innemu (daru) przemawiania z natchnienia Bożego i rozpoznawania duchów, modlenia się w różnych językach i tłumaczenia ich. Wszystkie te dary są dziełem jednego i tego samego Ducha, który je rozdziela, tak jak chce (1 Kor 12, 4-11).

Apostoł wymienia dziewięć charyzmatów, nadprzyrodzonych darów, przejawów działalności Ducha Świętego. Charyzmatów jest wiele, ich liczba nie ogranicza się do tych dziewięciu, zaś łaska Ducha Świętego, z której pochodzą, jest tylko jedna. Charyzmaty sprawiają, że każdy człowiek posiada unikatową osobowość. Każdy jest na swój sposób oryginalny i niepowtarzalny w najwyższym duchowym i moralnym sensie. Odnosząc ludzką unikatowość do świętych, angielski pisarz Clive Staples Lewis lapidarnie, a zarazem trafnie stwierdził, że: „Każdy święty to nowy rodzaj człowieczeństwa, zademonstrowany w jednym egzemplarzu”<sup>20</sup>.

Rosyjski teolog XX w. Iwan Koncewicz obrazowo porównuje różnorodność darów Ducha Świętego do widma światła: „Świętość to czystość serca, gromadzenie łaski, tej siły Bożej, niestworzonej energii, boskiej i przebóstwionej, która, tak jak bezlik kolorowych promieni widma światła słonecznego, przejawia się w różnych darach Świętego Ducha”<sup>21</sup>.

O dary otrzymywane przez świętych mocą działania Ducha Świętego powinni zabiegać wszyscy chrześcijanie. Zachęcając do kierowania swych modlitw do świętych Jan z Kronsztadu pisze:

U patriarchów ucz się dziecięcej wiary i posłuszeństwa Panu; u proroków i apostołów – gorliwości w słowie Bożym i zbawieniu ludzkich dusz; u świętych hierarchów – gorliwości w głoszeniu słowa Bożego i ogólnie ich działalności na rzecz wychwalenia imienia Bożego, umacniania wiary, nadziei i miłości wśród chrześcijan; u męczenników i wyznawców – twardości wiary i pobożności przed ludźmi niewierzącymi i niegodziwymi; u ascetów – krzyżowania żądz ciała, modlitwy i rozmyślań o Bogu; u darmo leczących – cnoty niegromadzenia i nieodpłatnej pomocy potrzebującym<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> А. Зайцев, *Жития святых. Путеводитель*, Москва 2008, s. 11.

<sup>21</sup> И. Концевич, op. cit.

<sup>22</sup> Иоанн Кронштадский, *Дневник*, Москва 1999, s. 237-238.

Mnogość i różnorodność darów Ducha Świętego udzielanych członkom Kościoła składa się na „wielokwiatowy aromat”<sup>23</sup>. Stąd też w swojej różnorodności święci porównywani są niekiedy właśnie do rajskich kwiatów. Każdy taki kwiat ma swoje cechy szczególnie pod względem wyglądu, koloru czy aromatu. Każdy oddzielny kwiatek stanowi jedyne, unikatowe, niepowtarzalne piękno, źródłem którego jest sprawcza moc Stwórcy. Podobnie jest ze świętymi: każdy z nich, żyjąc na ziemi, posiadał własny, unikatowy charakter i przeszedł do świętości niepowtarzalną drogę życiową. Wszyscy zaś razem święci stanowią przepiękny, miły powonieniu bukiet świętości.

### Hierarchizacja świętych

Zagadnieniem wymagającym nieco szerszego omówienia, a nawiązującym do niektórych spośród cytatów z Listów Apostolskich jest rozumienie przez Kościół prawosławny kwestii równości świętych.

Apostoł Paweł pisze:

Bóg zaś umieścił w Kościele na pierwszym miejscu apostołów, na drugim tych, co przemawiają z natchnienia Bożego, na trzecim nauczycieli. Dalej idą: nadziemskie moce i dar uzdrawiania, umiejętność niesienia pomocy i rządzenia oraz dar modlenia się w różnych językach (1 Kor 12, 28).

Słowa te wskazują na hierarchizację świętych w Kościele i zajmowanie przez nich różnych miejsc, bardziej lub mniej ważnych. Pod tym względem święci nie są równi<sup>24</sup>. Żaden z nich nie posiada wszystkich charyzmatów, każdy ma własny:

Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy przemawiają z natchnienia Bożego lub są nauczycielami? Czy wszyscy mają nadziemskie moce lub dar uzdrawiania? Czy wszyscy modlą się obcymi językami lub potrafią je tłumaczyć? (1 Kor 12, 29-30).

Nie jest możliwe, aby każdy członek Ciała Chrystusowego zajmował się tym samym:

Mamy zaś różne dary według udzielonej nam łaski; czy to dar proroctwa, którego należy używać zgodnie z zasadami wiary, czy to dar usługiwania, który okazujemy w usługiwaniu, czy to dar nauczania, którym cieszy się nauczający, czy to wreszcie dar zachęcania, którym cieszy się zachęcający (Rz 12, 5-8).

O tym, że stopień chwały, jaką każdego ze świętych otacza Kościół, nie jest taki sam, pisze m.in. współczesny teolog Mikołaj Piestow<sup>25</sup>. Powołuje się on na słowa Listu apostoła Pawła do Koryntian: „Inny jest blask słońca, a inny księżycy i gwiazd. Poszczególne bowiem gwiazdy różnią się od siebie blaskiem” (1 Kor 15, 41), zatem „odmienna jest ich wspaniałość” (1 Kor 15, 40). Do słońca przyrównuje on Boga, do księżycy Matkę Bożą,

<sup>23</sup> *Синаксарь. Жития святых Православной Церкви...*, s. 12.

<sup>24</sup> Komentując pierwszy List apostoła Pawła do Koryntian 12,8-10, archim. Iwlijew dochodzi do wniosku, że skoro „wszystkie różnorodne dary pochodzą od jednego i tego samego Ducha (12, 11)”, to „wszystkie są równorzędne”, w innym jednak miejscu, odnosząc się do innego fragmentu listu (13, 13), zgadza się z Pawłem, że największym charyzmatem jest miłość. Pisze: „Miłość jest tym kryterium, według którego można określić prawdziwość i wartość wszystkich pozostałych darów, który realnie lub pozornie posiada chrześcijanin”. Архим. Ианнуарий Ивлиев, op. cit.

<sup>25</sup> Н. Е. Пестов, *Современная практика православного благочестия*, т. 1, Москва 2010, s. 77.

do świętych gwiazdy. Święci podobni są do niezliczonych gwiazd duchowego firmamentu, oświetlanego światłem Chrystusa, „Słońca prawdy” (Mal 4, 2)<sup>26</sup>. Święci błyszczą światłem Bożym w takim stopniu, w jakim zdolni byli przyoblec się w Chrystusa (por. Ga 3, 27). Na tyle, na ile idąc za Chrystusem i niosąc swój krzyż (por. Mt 16, 24) zdołali ukrzyżować w sobie zbrukanego grzechem starego człowieka – męczeństwem, ascezą czy innymi cnotami – na tyle staną się uczestnikami chwały Zmartwychwstania Pańskiego i za apostołem Pawłem będą mogli powtarzać: „Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20).

Między sobą gwiazdy różnią się blaskiem, siłą światła. Siła blasku sprawia, że chwała świętych ma różny zakres – szerszy lub węższy. Znajduje to swój wyraz w kanonizacji, określającej zasięg terytorialny kultu danego świętego.

Analogicznie, sięgając po przytaczany już cytat ze św. Symeona Nowego Teologa, stwierdzić należy, że chociaż każdy członek wypełnia jakąś funkcję, to nie każdy jest równie ważny. Są bowiem członki (tj. święci) odgrywające kluczową rolę w organizmie, jak też te, których rola jest drugo- czy trzecio-planowa. Rozważania na ten temat nie powinny jednak posuwać się zbyt daleko i prowadzić do wniosku, że niektóre „części składowe” organizmu są nieistotne, niepotrzebne, że organizm może się bez nich obyć. W przypadku braku niektórych organizm będzie żył i funkcjonował, jednak idealna sytuacja jest taka, w której wszystkie członki są zdrowe i spełniają postawione przed nimi funkcje.

Czy zatem, mając na uwadze różny stopień chwały poszczególnych świętych, siła ich wstawiennictwa przed Bogiem jest różna? Czy jedni święci posiadają większą moc orędownictwa przed Bogiem od innych? A może jest ona taka sama bez względu na ich rolę w organizmie Kościoła?

Żyjąc na ziemi każdy ze świętych posiadał swój indywidualny charakter i zajmował się określoną pracą. Właściwości te przeniósł ze sobą do nowego życia w Królestwie Bożym, a „charakter służby Panu w tamtym świecie stanowi jakby kontynuację ziemskiej działalności świętego”<sup>27</sup>. I tak np. męczennik Pantelejmon w dalszym ciągu pozostaje tym, którego ceniono za uzdrawianie ludzi, św. Mikołaj Cudotwórca nadal opiekuje się podróżnymi i marynarzami itd. Stąd praktyka wiernych zwracania się do konkretnych świętych z prośbą o orędownictwo przed Bogiem w rozwiązywaniu konkretnych problemów.

Kościół prawosławny naucza jednak, że święci mogą nam pomagać „nie na mocy ogromu swoich zasług, ale na mocy odnalezionej przez nich duchowej wolności w miłości, co zostało osiągnięte przez własny wysiłek”<sup>28</sup>, ukierunkowany na zdobywanie Ducha Świętego. Dlatego też nie tylko wybrany święty, lecz „każdy święty, do którego szczerze zwracamy się z modlitwą, jest naszym orędownikiem przed Bogiem i pomocnikiem w każdym rodzaju problemach”<sup>29</sup>. Aleksy Osipow pisze: „Rzeczywistość modlitwy do świętego zależy nie od jego mitycznej <specjalizacji>, a od prawidłowości

<sup>26</sup> *Синаксарь. Жития святых Православной Церкви...*, s. 12.

<sup>27</sup> H. E. Пестов, op. cit., s. 80.

<sup>28</sup> S. Булгакow, op. cit., s. 137.

<sup>29</sup> А. И. Осипов, *Стать святым*, Москва 2010, s. 14.

naszej modlitwy, która przede wszystkim powinna być powiązana z pokajaniem, szczerym pragnieniem życia po chrześcijańsku<sup>30</sup>.

Chociaż stopień chwały poszczególnych świętych nie jest identyczny, to nie stoi to na przeszkodzie praktycznemu oddawaniu im czci przez Kościół na zbliżonych zasadach i oczekiwaniu od każdego świętego równego wstawiennictwa przed Bogiem. Ihumen Andronik Trubaczow podsumowuje to w sposób następujący:

Wszystkich świętych, którym władze kościelne ustanawiają święto, ogólnokościelne czy lokalne [...] Kościół uważa za czczonych w równym stopniu (ros. *равнопочитаемые*). Do każdego możemy zwrócić się z modlitwą, wszystkim odprawiać nabożeństwa, wszystkich przedstawiać na ikonach. Kościół nie czyni dogmatycznych czy kanonicznych różnic w kulcie świętych, pozostawiając tę kwestię gorliwości wierzącego, chociaż rozróżnia świętowanie ich pamięci zgodnie z <Ustawem>. Terminy <święty lokalny>, <święty ogólnokościelny> określają charakter świętowania liturgicznego [...] i stanowią odbicie stopnia rozprzestrzenienia kultu świętego<sup>31</sup>.

Znajduje to odbicie w prawosławnych kalendarzach liturgicznych i używanych w *Typikonie* symbolach dotyczących poszczególnych świąt, ustanowionych na pamiątkę jakiegoś wydarzenia czy świętego, o czym szerzej będzie jeszcze mowa. Stąd też dokonany przez Kościół podział świąt (w tym na cześć świętych) na różne, hierarchicznie pogrupowane kategorie czy też określenie takiej a nie innej liczby świąt na cześć danego świętego, co ma też odzwierciedlenie w prawosławnym nabożeństwie<sup>32</sup>.

W nawiązaniu do tego inny współczesny rosyjski badacz pisze: „święty lokalny jest świętym niezależnie od geografii. Nabożeństwa błagalne (cs. *молебен*) do niego można sprawować w dowolnym miejscu kuli ziemskiej, jednak na miejscu jego czynów ascetycznych taki kult kościelny jest obowiązkowy, a w innych miejscach nie jest obowiązkowy. Nie oznacza to jednak, że w innych miejscach kanonizowanego lokalnego świętego nie należy uważać za świętego”<sup>33</sup>. Dlatego niektórzy święci są bardziej znani i czczeni na jednych terenach (zwykle tam, gdzie żyli i zmarli), a inni na innych. Zasięg kultu może, lecz nie musi, odpowiadać granicom jurysdykcji poszczególnych Kościołów lokalnych.

Rozważając kwestię równości bądź nierówności świętych metropolita Antoni Bloom prowokacyjnie pisze: „Nie ma dużych i małych świętych”<sup>34</sup>. Wyjaśnia przy tym, że różnica pomiędzy ludźmi świętymi i nieświętymi polega na tym, czy bez reszty potrafili oni oddać siebie w ręce Boga. Dowodzi, że

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Андроник (Трубацев), *Канонизация святых в Русской Православной Церкви*, [w:] *Православная энциклопедия*, t. 0, Москва 2000, s. 347.

<sup>32</sup> Por. szczególnie kwestię kolejności wspomniania świętych podczas intercesji i proskomidii: J. Charkiewicz, *Miejsce świętych w liturgii Kościoła prawosławnego*, „Rocznik Teologiczny Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej”, 2012, R. LIV, Z. 1-2, s. 113-152.

<sup>33</sup> Ks. Włodzimierz Worobjow nieco na wyrost za jedną z form czci ludowej uważa już samą „inicjatywę z góry”, gdy władze Kościoła uznają za zasadne kanonizowanie jakiegoś herosa ducha i wzywają lud do oddawania mu czci. В. Воробьев, *Некоторые проблемы прославления святых к местному и общецерковному почитанию в конце XX – начале XXI веков*, „Вестник Православного Свято-Тихоновского Государственного Университета”, 2010, nr 2 (35), s. 81.

<sup>34</sup> Antoni (Bloom), *O świętości*, tł. A. Matreńczyk, „Przegląd Prawosławny”, 2004, nr 6, s. 2.



Jednym z nich [świętych – J. Ch.] dane było wiele zrobić, innym jakby mniej. Imiona jednych znane są wszędzie, imiona innych są czczone lokalnie. Jedne jaśnieją na cały świat, inne niczym lampada, niczym skromna świeca płoną przed obliczem Bożym i oświetają nielicznych. Świętość jednych jest zrozumiała dla wszystkich, świętość innych tajemnicza, czasami niezrozumiała, czasami niepojęta<sup>35</sup>.

Rozważania te nie prowadzą jednak do konkluzji, że – głównie w liturgicznych uroczystościach – Kościół wszystkich świętych postrzega tak samo. Znajduje to swoje odbicie w obchodach pamięci każdego świętego (nawet lokalnego) patrona świątyni parafialnej lub monasteru na takim samym poziomie, jak święta średnie pierwszej klasy. W tym kontekście nie ma dla Kościoła świętych mniej, ani bardziej ważnych, wszyscy liturgicznie są równi przed Panem.

Choć święci są sobie podobni w Chrystusie, to jednocześnie nie są do siebie podobni w ludzkiej różnorodności. Przy tym: „Kościół prawosławny uznaje wyjątkowość i wyróżnienie każdego Świętego, z powodu jego wyjątkowej i niepowtarzalnej relacji ze Specjalnym i Niepowtarzalnym Jedynie Świętym podczas doświadczenia liturgicznego Kościoła”<sup>36</sup>. Każdy święty żył w innych warunkach, w innych czasach, osiągnął przebóstwienie idąc drogą właściwą tylko sobie. Każdy miał swój unikatowy wkład w budowę Ciała Chrystusowego. Chrystus bowiem wskazał człowiekowi drogę i pokonawszy śmierć zbawił naturę ludzką, lecz od tej pory każdy samodzielnie musi kierować swoją wolną wolą i uczestniczyć w dziele zbawienia. Rozsądnie korzystając z danej przez Boga wolności każdy z osobna „wykuwa” własne zbawienie. Biskup Kallistos Ware mówi:

Wolność rodzi różnorodność, różność. Jeśli każdy z nas jest wolny, oznacza to, że każdy w niepowtarzalny sposób wyraża obraz Boży. Dlatego też każdy jest celem, a nie środkiem dla osiągnięcia celu. [...] Święty Duch wszystkich nas czyni wolnymi, ale też czyni nas różnymi. Dlatego nosiciele ducha – święci objawili nam sobą prawdziwy obraz człowieka, ludzi, którzy są w najwyższym stopniu różnorodni. Jednorodne jest właśnie zło, a nie świętość<sup>37</sup>.

Dlatego, choć, w istocie, święci są w Chrystusie tacy sami, to jednocześnie tak się różnią.

Dzielenie świętych pod względem ważności czy zasięgu kultu, jak też tworzenie systematyk świętości, ma znaczenie jedynie dla Kościoła ziemskiego. Systematyki służą bowiem lepszemu poznaniu i zrozumieniu specyfiki poszczególnych dróg osiągnięcia świętości i ułatwiają wskazywanie wiernym różnorodnych wzorców duchowych. Dla samych świętych nie ma to żadnego znaczenia, ponieważ – jak pisze Jan Chryzostom – „ogromna jest zgoda w gronie świętych i nieustanna wzajemna jednomyślność”<sup>38</sup>, a „tak jak nie do pokonania jest mur wzmocniony połączonymi ogromnymi kamieniami, broniący przed najazdami wroga, tak też nie do pokonania jest związek świętych, harmonizowany więzami miłości i broniony przed diabelskimi pokusami”<sup>39</sup>.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>36</sup> M. Vasiljevic, *History, Truth, Holiness. Studies in Theological Ontology and Epistemology*, Alhambra 2011, s. XVI.

<sup>37</sup> K. Ware, *Wolność*, [http://predanie.ru/audio/audioknigi/episkop\\_uer](http://predanie.ru/audio/audioknigi/episkop_uer), art. 23>, [dostęp 9.12.2014].

<sup>38</sup> Jan Chryzostom, *Pouczenie dla Teodora* 1, 11; za: Иоанн Златоуст, *Творения*, т. 1, Санкт-Петербург 1898, s. 16.

<sup>39</sup> Ibidem, т. 10, Санкт-Петербург 1904, s. 820.

### Klasyfikacje świąt ku czci świętych

Modlitewne obcowanie Kościoła ze świętymi odbywa się każdego dnia roku liturgicznego. Pisał o tym m.in. w jednej z homilii Grzegorz Palamas: „Kościół Chrystusowy, czcząc również po śmierci tych, którzy prawdziwie żyli w Bogu, każdego dnia sprawuje pamięć świętych, którzy zmarli tego dnia, czyli odeszli z tego śmiertelnego życia...”<sup>40</sup>. Ranga tego świętowania nie jest jednak w każdym przypadku jednakowa. W Kościele prawosławnym istnieje stosunkowo złożona klasyfikacja świąt roku kościelnego, wśród których istotne miejsce zajmują te ku czci świętych.

W grupie wielkich świąt, poza tzw. wielkimi świętami z liczby dwunastu, tj. 8 świętami Pańskimi (stałymi i ruchomymi) i 4 Maryjnymi, znajdują się też trzy ku czci świętych: Narodziny Jana Chrzciciela (24 czerwca), apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca) i Ścięcie Głowy Jana Chrzciciela (29 sierpnia)<sup>41</sup>. W *Typikonie* oznaczane są czerwonym krzyżem w czerwonym kółku. W święta te zasadniczo celebrowany jest pełen krąg nabożeństw dobowych: mała wieczernia (poprzedzona 9. *czasem*), całonocne czuwanie (w skład którego wchodzi: wielka wieczernia, jutrznia, 1. *czas*), 3. i 6. *czas*, św. Liturgia. Święta te nazywane są również „świętami z czuwaniem” (cs. *бденные*), ponieważ poprzedza je całonocne czuwanie<sup>42</sup>.

Pozostałe święta można podzielić na pięć grup<sup>43</sup>:

1) średnie święta pierwszej klasy (w *Typikonie* oznaczone symbolem czerwonego krzyża w czerwonym półkolu, zwane również „świętami z czuwaniem” (cs. *бденные*),

2) średnie święta drugiej klasy (w *Typikonie* oznaczone symbolem czerwonego krzyża, zwane polijejejnymi (cs. *полиелейные*), bowiem podczas jutrzni odprawia się polijejelej (gr. *polieleos* – dosł. ‘dużo łaski’)<sup>44</sup>,

3) małe święta pierwszej klasy (w *Typikonie* oznaczone symbolem trzech czerwonych kropek poprzedzonych nawiasem otwierającym takiego samego koloru, w terminologii prawosławnej „niedoskonale otoczonych” (cs. *несовершенно окружены*), zwane „sławosłownymi” (cs. *славословные*), bowiem podczas jutrzni odmawia się wielkie sławosłowije (cs. *великое славословие*)<sup>45</sup>,

4) małe święta drugiej klasy (w *Typikonie* oznaczone symbolem trzech czarnych kropek poprzedzonych czarnym nawiasem otwierającym, zwane „sześciorazowymi”

<sup>40</sup> Grzegorz Palamas, *Homilia 25, na Niedzielę Wszystkich Świętych* za: idem, *Беседы*, Монреаль 1968, s. 254.

<sup>41</sup> Poza nimi do wielkich świąt należą: Obrzezanie Pańskie (1 stycznia) i w słowiańskiej tradycji Opieka Matki Bożej (1 października).

<sup>42</sup> W praktyce, „w wyjątkowych wypadkach”, *Typikon* dopuszcza niecelebrowanie całonocnego czuwania zarówno w przypadku tych świąt, jak i świąt z grupy wielkich, poza Bożym Narodzeniem i Chrztmem Pańskim, por. M. Скабалланович, *Толковый типикон*, Москва 2004, s. 792.

<sup>43</sup> Podział ten precyzuje 47. rozdział *Typikonu*.

<sup>44</sup> Polijejelej to najbardziej uroczysta część jutrzni, składająca się z Psalmów 135 („Chwalcie Imię Pańskie”) i 136 („Chwalcie Pana”), jej nazwa pochodzi od często powtarzanych słów drugiego z wymienionych Psalmów: „bo na wieki Jego łaskawość”. Podczas polijejeleju zapala się w świątyni wszystkie światła.

<sup>45</sup> *Sławosłowije* to wchodząca w skład jutrzni i powieczera modlitwa rozpoczynająca się od słów „Chwała Bogu na wysokości, a na ziemi pokój ludziom, których Bóg sobie upodobał (Łk 2,14), składająca się z tekstów wychwalających Świętą Trójcę oraz Psalmów, a kończąca się Trysagionem.

(cs. *шестиричные*), w związku z liczbą sześciu sticher podczas „Panie, wołam do Ciebie”<sup>46</sup> (cs. *Господи воззвах*).

5) święta zwykle (bez symbolu w *Typikonie*), zwane niekiedy „czterorazowymi” (cs. *четверичные*) z uwagi na liczbę czterech sticher podczas „Panie, wołam do Ciebie”<sup>47</sup>.

Liturgiczne obchody tych świąt, bez wchodzenia w szczegóły, są w przypadku każdej kolejnej grupy coraz mniej uroczyste<sup>48</sup>. Różnica w klasach świąt odczuwalna jest w sposób szczególny w nabożeństwach cyklu dobowego, które zawierają trzy różniące się między sobą rangą rodzaje wieczerni (nieszporów) i pięć rodzajów jutrzni<sup>49</sup>. W święta wielkie i średnie podczas wieczerni (nieszporów) czytane są paremie<sup>50</sup>, zaś podczas jutrzni Ewangelia. Podczas świąt średnich, a niekiedy również małych, w czasie św. Liturgii, poza czytaniem wynikającymi z *Ustawy*, są również własne czytania, czyli dwa fragmenty z Apostoła i dwa fragmenty z Ewangelii. Natomiast podczas wielkich świąt wygłaszane są jedynie czytania własne.

Do świąt średnich pierwszej klasy należy sześć: ku czci Jana Teologa (26 września i 8 maja), Jana Chryzostoma (13 listopada), Mikołaja Cudotwórcy (6 grudnia), Trzech Świętych Hierarchów (30 stycznia), Jerzego Zwycięzcy (23 kwietnia), a w rosyjskiej (czy szerzej słowiańskiej) tradycji również ku czci: Cyryla i Metodego (11 maja, dodane w 1885 r.) i równego apostołom Włodzimierza (15 lipca, dodane w 1888 r.). Ponadto do tej klasy należą święta ku czci patronów świątyni parafialnej, monasteru albo innego ważnego lokalnego świętego bądź święta. W efekcie święto tej klasy może być związane z każdym świętym<sup>51</sup>, co przekonuje, że w sensie liturgicznym wszyscy święci są równi przed Panem.

Do średnich pierwszej klasy należą święta na cześć apostołów, mocy bezcielesnych, niektórych lokalnie czczonych ikon Bogurodzicy i niektórych ważniejszych świętych. Do małych świąt pierwszej klasy rosyjska tradycja liturgiczna zalicza święta na cześć

<sup>46</sup> Są to pierwsze słowa Psalmu 141.

<sup>47</sup> Podział świąt w Kościele prawosławnym znacznie różni się od obowiązującego w Kościele rzymskokatolickim, w kalendarzu którego dni świąteczne podzielone są na trzy grupy: uroczystości (łac. *sollemnitates*), święta (łac. *festae*) i wspomnienia (łac. *memoriae*). W ogólnym zarysie pojęcie „uroczystość” pokrywa się z prawosławnymi wielkimi świętami i średnimi świętami pierwszej klasy, bowiem ich obchody rozpoczynają się już w przededniu, podczas gdy „święta” nie mają swojej wigilii. Pamięci świętych dotyczą, z pewnymi wyjątkami, jedynie „wspomnienia”, które są dniami świątecznymi najniższej rangi. Kalendarze obu Kościołów wyraźnie łączy najwyższa ranga świętowania czci Matki Bożej i świętych apostołów Piotra i Pawła (w Kościele rzymskokatolickim wyraźnie akcentowana jest też bardzo wysoka pozycja św. Józefa Oblubieńca, podczas gdy w Kościele prawosławnym taką rolę pełni św. Jan Chrzciciel). Różnicą w obu kalendarzach jest nieznaną prawosławiu podział na „uroczystości” nakazane i nienakazane, czy „wspomnień” na obowiązkowe i nieobowiązkowe.

<sup>48</sup> Na temat problemów z zastosowaniem prostej analogii traktowania świętych lokalnych jako „małych świętych” patrz: B. Воробьев, op. cit., s. 81, 88-89.

<sup>49</sup> P. Ф. Тафт, *Статьи*, t. 1, *Литургика*, Омск 2010, s. 376-376.

<sup>50</sup> Paremie (gr. *paromia* – przypowieść; cs. *paremija*, *parimija*) stanowią element nabożeństwa Kościoła prawosławnego, na który składają się fragmenty ksiąg Pisma Św., czytane podczas wieczerni, całonocnego czuwania i molebnów. Zawierają one prorocтва odnoszące się do świętowanego wydarzenia lub pochwałę świętemu, którego pamięć jest świętowana.

<sup>51</sup> Por. M. Скабалланович, op. cit., s. 792.

większości ruskich i rosyjskich świętych. Święta ku czci innych świętych należą do jednej z pozostałych dwóch grup<sup>52</sup>.

Na podział pod względem klasy nakłada się jeszcze sześć innych ważnych świąt na cześć świętych, które obchodzone są następnego dnia po jednym z najważniejszych świąt na cześć Zbawiciela, Bogurodzicy lub apostołów Piotra i Pawła: Bogoojców Joachima i Anny – rodziców Matki Bożej (9 września; świętowane dzień po Narodzeniu Bogurodzicy), Najświętszej Bogurodzicy (tzw. Synaksa, cs. *Собор*) Bogurodzicy; 26 grudnia; świętowane dzień po Bożym Narodzeniu), Jana Chrzciciela (tzw. Synaksa św. Jana Chrzciciela; 7 stycznia; świętowane dzień po Chrzcie Pańskim), Symeona Theofora i prorokini Anny (3 lutego; świętowane dzień po Spotkaniu Pańskim), archaniola Gabriela (26 marca; świętowane dzień po Zwiastowaniu Najświętszej Bogurodzicy) oraz Dwunastu Apostołów (30 czerwca; świętowane dzień po święcie ku czci apostołów Piotra i Pawła).

Zasadniczo dni, kiedy Kościół czci pamięć świętego, zostały ustanowione na pamiątkę jego śmierci (*dies natalis*), tj. narodzin dla nowego życia. Niekiedy jednak są to również inne daty, w szczególności będące rocznicą przeniesienia relikwii, ich otwarcia, czy zaliczenia do grona świętych. Wynika to z jednej strony z chęci podkreślenia przez Kościół rangi takiego wydarzenia, z drugiej, może również być związane z prostym faktem nieznamienia rzeczywistego dnia śmierci. Niekiedy, wyjątkowo, wspomnienie świętego władza kościelna ustanawia na inny niż wyżej wymienione dni, mianowicie na pamiątkę najważniejszych wydarzeń związanych z jego życiem. W szczególności dotyczy to św. Jana Chrzciciela, pamięć którego jest czczona nie tylko w dniu śmierci – ścięcie głowy (29 sierpnia), ale również w rocznicę poczęcia (23 września), narodzenia (24 czerwca), pierwszego i drugiego odnalezienia głowy (24 lutego), trzeciego odnalezienia głowy (25 maja) oraz wspomnianej już Synaksy św. Jana Chrzciciela (7 stycznia).

Dodatkowo prawosławny kalendarz liturgiczny komplikują jeszcze wspomnienia dwóch niedziel poprzedzających święto Bożego Narodzenia. W niedzielę, zwaną Niedzielą Ojców, wspominani są przodkowie Jezusa Chrystusa w linii prostej, zaś tydzień przed nią, w tzw. Niedzielę Praojców, Kościół prawosławny czci pamięć świętych, którzy przygotowali przyjsie na świat Zbawiciela, w szczególności patriarchów i proroków<sup>53</sup>.

Zdecydowana większość świętych w prawosławiu odbiera cześć w stałych datach roku liturgicznego. Przypisany im dzień święta może być jednak przyporządkowany któremuś ze świąt ruchomych (w szczególności Zmartwychwstaniu Pańskiemu), a w niektórych przypadkach (ostatnio staje się to coraz powszechniejsze) również konkretnemu dniowi tygodnia (szczególnie niedzieli)<sup>54</sup>.

<sup>52</sup> Nie sposób nie zgodzić się z ks. Robertem Taftem, który wyraża zdziwienie z powodu zbyt niskiej, jego zdaniem, rangi świąt ku czci niektórych, bardzo zasłużonych dla Kościoła świętych, takich jak: Grzegorz z Nyssy (10 stycznia), Sofroniusz Jerozolimski (11 marca), Cyryl Jerozolimski (18 marca), Maksym Wyznawca (13 sierpnia), Teodor Studyta (11 listopada), Klemens Rzymski (25 listopada), Jan z Damaszku (4 grudnia), Ambroży z Mediolanu (7 grudnia), zob. P. Ф. Тафт, op. cit., s. 374.

<sup>53</sup> Dodanie Niedzieli Praojców nastąpiło dopiero po VIII w., por. Winkler G., *Die Intercessionen der Chrysostomus anaphora in ihrer geschichtlichen Entwicklung*, „Orientalia Christiana Periodica” 1970, nr 36, s. 301-336.

<sup>54</sup> W przypadku Kościoła prawosławnego w Polsce, jest to np. dzień pamięci św. męcz. Ignacego Jableczyńskiego, obchodzony w drugą niedzielę czerwca (nowego stylu).

Z cyklem świąt ruchomych związane są uroczystości na cześć Wszystkich Świętych (pierwsza niedziela po Pięćdziesiątnicy) lub grup świętych oraz liturgiczne wspomnianie niektórych świętych w okresie Wielkiego Postu: Teodora Tyrona (pierwsza sobota Wielkiego Postu), Grzegorza Palamasa (druga niedziela Wielkiego Postu), Jana Klimaka (czwarta niedziela Wielkiego Postu), Marii Egipcjanki (piąta niedziela Wielkiego Postu), sprawiedliwego Łazarza (sobota przez Wjazdem Pańskim do Jeruzolimy).

Podobnie rzecz się ma ze świętami na cześć grup świętych, zwanymi Synaksami<sup>55</sup>. Najwięcej Synaks zalicza się do pierwszej z tych grup (stałe daty w kalendarzu), ale stosunkowo wiele uzależnionych jest również od daty świętowania Pięćdziesiątnicy<sup>56</sup>, jednej z niedziel wielkiego postu<sup>57</sup>, tygodnia paschalnego<sup>58</sup>, Paschy<sup>59</sup>, czy też jeszcze innego dnia związanego z ruchomym cyklem rocznym<sup>60</sup>. Podobnie jak w przypadku świętych indywidualnych, w kalendarzach coraz więcej jest też grupowych Synaks, daty których ustalane są zgodnie z trzecim wspomnianym sposobem<sup>61</sup>.

W odniesieniu do świąt grupowych, które nie otrzymały miana Synaksy, można mówić o ich dwóch zasadniczych rodzajach. Pierwszy stanowią grupy bezimiennych świętych, względem której podawana jest jedynie ich (często orientacyjna) liczba<sup>62</sup>. Drugi rodzaj to święci znani z imienia<sup>63</sup>.

### Wnioski

Święci są naocznym objawieniem planu Bożego względem człowieka. Różnorodność wysiłków, które prowadzą do świętości, świadczy o różnorodności tego planu: każdy święty i jego niepowtarzalny żywot wskazuje własną drogę i występuje jako przykład tej drogi<sup>64</sup>. Każdy święty w danej mu wolności udziela własnej odpowiedzi na powszechne powołanie człowieka do świętości. Świętość jest jedna, ale dróg, które prowadzą do niej, jest nieskończenie wiele<sup>65</sup>. Drogi te święci odnajdują w niedoścignionym, jedy-

<sup>55</sup> Wykaz Synaks zob. np. *Православный церковный календарь 2011*, Москва 2010, s. 100.

<sup>56</sup> Np. w drugą niedzielę po Pięćdziesiątnicy Kościół prawosławny czci pamięć Synaksy Świętych Athoskich czy Synaksy Wszystkich Świętych, którzy zajaśnili na ziemi ruskiej, a w trzecią niedzielę m.in. Soboru Świętych Białoruskich.

<sup>57</sup> Np. w sobotę bezpośrednio poprzedzającą wielki post obchodzone jest święto Synaksy Wszystkich Świętobliwych, w drugą niedzielę wielkiego postu święto Synaksy Świętych Mnichów Kijowsko-Pieczerskich.

<sup>58</sup> Np. w środę tygodnia paschalnego obchodzone jest święto Synaksy Świętych Synajskich.

<sup>59</sup> Np. w czwartą sobotę po Zmartwychwstaniu Pańskim obchodzone jest święto Synaksy Nowomęczenników Butowskich.

<sup>60</sup> Podobny wymiar jak Synaksy mają, oficjalnie tak nienazywane, święta ku czci Ojców I Soboru Powszechnego (7. niedziela po Passze) czy ku czci Ojców Sześciu Soborów Powszechnych (7. niedziela po Pięćdziesiątnicy).

<sup>61</sup> Np. w pierwszą niedzielę czerwca (n.st.) obchodzona jest Synaksa Męczenników Chełmskich i Podlaskich), w niedzielę po 3 września (st.st.) obchodzone jest święto Synaksy Nowomęczenników i Wyznawców Kazachstańskich, a w niedzielę przed 26 sierpnia (st.st.) święto Synaksy Świętych Moskiewskich.

<sup>62</sup> Np. 31 października obchodzone jest święto ku czci 100 tysięcy męczenników z Tbilisi, a we wtorek tygodnia paschalnego święto ku czci 6 tysięcy męczenników w pustelni Garedży.

<sup>63</sup> Np. Siedmiu młodzieńców z Efezu (4 sierpnia i 22 października) czy Czterdziestu męczenników z Sebasty (9 marca).

<sup>64</sup> Por. В.М. Живов, *Святость, Краткий словарь агиографических терминов*, Москва 1994, s. 50.

<sup>65</sup> Por. A. Bober, *Zróżnicowanie dróg świętości według Ojców Kościoła*, [w:] *Drogi świętości*, red. ks. W. Słomka, Lublin 1981, s. 29-40.

nym, chociaż nieskończenie różnorodnym, przykładzie Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Dzięki naśladowaniu Go święci „stali się współobywatelami Aniołów i braćmi Samego Chrystusa, Który, tak jak słońce, odbijające się w zwierciadle wód, objawił Siebie w nich, jeden, a zarazem różnorodny”<sup>66</sup>.

Chociaż, z perspektywy wieczności, pomiędzy świętymi nie ma różnic, to Kościół ziemski, odwołując się do różnych charyzmatów otrzymanych przez nich od Boga, wskazuje na występujące między nimi różnice. Ich odbiciem jest hierarchizacja, która nie ma jednak wpływu na siłę wstawienictwa każdego ze świętych przed Bogiem, ani na geograficzny zakres oddawanej czci.

## SUMMARY

*Jarosław Charkiewicz, Białystok*

### **Diversity and hierarchy of the Saints in the Orthodox Church**

**Keywords:** Orthodoxy, cult of the saints, hierarchy of the saints, categories of the saints, categories of the feasts

The cult of the saints forms an integral part of the Orthodoxy. The Church Fathers make a distinction though between veneration of the saints and adoration due to God only. The saints form so called “triumphant Church” – the Church of heaven. Through the example of their lives and their intercession before God for us the saints lead us on the path of salvation. Each saint, including the Most Holy Mother of God, received unique charisms, followed Christ in his own way, bore his cross and through martyrdom, askesis or other virtues crucified in himself the old, fallen man in order to restore His image in him, become like Him, participate in God’s eternal glory. We pray the saints, paint their icons, asking for their intercession as well as for their help in all sorts of problems. The terms like “local saint” or “universal saint” just underline the character of their liturgical celebration, though the saints themselves can be venerated all over the world. In the relatively complicated system of classification of the feasts in the Orthodox Church we find also the liturgical commemoration of the saints. There we have, apart from the great feasts with three of them dedicated to saint John the Baptist and the saint apostles Peter and Paul, five other categories of the feasts with decreasing solemnity in each group.

---

<sup>66</sup> *Синаксарь. Жития святых Православной Церкви...*, s. 11-12.